

Sygn. akt I ACa 1195/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : SSA Krystyna Golinowska

Sędziowie : SA Wiesława Kuberska (spr .)

SO del. Jacek Pasikowski

Protokolant: stażysta Iga Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. T. (1)**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w Ł.**

o stwierdzenie nieważności lub nieistnienia uchwały ewentualnie o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 czerwca 2015 r. sygn. akt I C 1026/14

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 1195/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Ł., w sprawie z powództwa M. T. (1) przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o stwierdzenie nieważności lub nieistnienia uchwały, ewentualnie o uchylenie uchwały, oddalił powództwo (pkt. 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 347 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 2).

(wyrok – k. 107)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podzielił i przyjął za własne. Z ustaleń tych wynikało, że M. T. (1) jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...)

w Ł., a od czerwca 2013 r. był również członkiem Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni. W dniu 20 maja 2014 r. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. podjęła uchwałę o powołaniu na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni (...), która jest córką powoda. W dacie podejmowania tej uchwały powód był członkiem Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni, ale nie brał udziału w posiedzeniu Rady, na którym podejmowana była uchwała. Powód w dniu 30 maja 2014 r. złożył przewodniczącej Rady Nadzorczej pismo o rezygnacji z członkostwa w R., jednakże rezygnacja ta nie została wówczas przedstawiona w Spółdzielni.

W dniu 10 czerwca 2014 r. do pozwanej wpłynęło pismo opatrzone datą 9 czerwca 2014 r. podpisane przez dziesięciu członków Spółdzielni, w którym wnosili oni o zamieszczenie w porządku obrad Walnego Zgromadzenia w dniu 24 czerwca 2014 r. następującego tematu: uchylenie uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r. w sprawie powołania na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) M. T. (2). W piśmie tym wnioskodawcy opracowali projekt uchwały w tej sprawie. W uzasadnieniu swojego wniosku wnioskodawcy podali, że uchwała Rady Nadzorczej z dnia 20 maja 2014 r. została podjęta z naruszeniem art. 57 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, bowiem na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni powołana została M. T. (2), będąca córką członka Rady Nadzorczej – M. T. (1). Wnioskodawcy wskazywali też na nieprawidłowości podczas procedowania nad uchwałą, niewłaściwy proces rekrutacji kandydatów odbiegający od przyjętej praktyki, brak jasnych i przejrzystych kryteriów, jakim odpowiadać mieli kandydaci na członków zarządu składający swe kandydatury. Inicjatorem pisma z dnia 9 czerwca 2014 r. oraz projektu uchwały o uchyleniu uchwały Rady Nadzorczej był L. C. (1). On sporządził zarówno projekt tego pisma, jak i projekt uchwały Walnego Zgromadzenia uchylającej uchwałę Rady Nadzorczej z dnia 20 maja 2014 r. Pismo to złożył osobiście w biurze Spółdzielni. L. C. (1) napisał też pismo do sądu rejestrowego wskazując, że uchwała Rady Nadzorczej o wyborze na Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni (...) podjęta została w sposób spreczny z prawem, tj. z art. 57 ustawy Prawo spółdzielcze.

W dniu 24 czerwca 2014 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Na zebranie przyszło około 50 członków Spółdzielni, przy czym podczas głosowania nad różnymi uchwałami liczba głosujących zmieniała się, gdyż członkowie Spółdzielni opuszczali salę i powracali na nią. W porządku obrad tego zebrania zamieszczony został projekt uchwały, o jaki wnioskowano w piśmie z dnia 9 czerwca 2014 r. Przed wejściem na salę, na której odbywało się Walne Zgromadzenie, pracownicy Spółdzielni sprawdzali na liście, czy dana osoba jest członkiem Spółdzielni i po sprawdzeniu wydawali jej mandat do głosowania. L. C. (1) przyszedł na Walne Zgromadzenie, ale nie był do końca jego obrad. Kiedy wychodził z sali, oddał mandat pracownicy Spółdzielni. Oprócz członków Spółdzielni na sali znajdowały się również osoby niebędące członkami. Osoby te nie miały mandatów uprawniających do głosowania. Walne Zgromadzenie podjęło uchwałę nr 7/2014 o uchyleniu uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r. Podczas głosowania na sali było 47 osób – członków uprawnionych do głosowania. Za uchwałą głosowały 23 osoby, przeciwko – 15 osób, wstrzymało się – 9 osób.

Postanowieniem z dnia 5 sierpnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w związku z tym, że uchwała Rady Nadzorczej z dnia 20 maja 2014 r. została podjęta z naruszeniem treści art. 57 ustawy Prawo spółdzielcze, wezwał Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł. do złożenia wniosku o wpis innej osoby na stanowisko Wiceprezesa Zarządu lub do złożenia wniosku o wykreślenie z rejestru danych członka Rady Nadzorczej M. T. (1) – w terminie 7 dni pod rygorem odmowy dokonania wpisu. M. T. (2) nie została wpisana do KRS jako Wiceprezes Zarządu pozwanej Spółdzielni, gdyż w Spółdzielni dokonano wyboru nowych członków Zarządu, którzy zostali ujawnieni w KRS. Zgodnie z § 19 Statutu pozwanej do wyłącznej właściwości Walnego Zgromadzenia należy m.in. rozpatrywanie odwołań od uchwał Rady Nadzorczej podjętych w pierwszej instancji. Zgodnie z § 27 pkt. 1 Statutu do zakresu działania Rady Nadzorczej należy wybór i odwoływanie członków zarządu.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy oddalił powództwo wskazując, że jego podstawą prawną był art. 42 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2013 r., poz. 1443 ze zm.) w zw. z art. 58 § 1 k.c. W myśl art. 42 Prawa spółdzielczego uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkie jej organy (§ 1). Uchwała spreczna z ustawą jest nieważna (§ 2), uchwała spreczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu (§ 3). Zgodnie z § 4 art. 42 każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały. Jednakże prawo zaskarżenia uchwały w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka przysługuje wyłącznie członkowi wykluczonemu albo wykreślonemu. W myśl powołanego przepisu w odniesieniu do uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni, uchwały spreczne z prawem są nieważne (art. 42 § 2 ustawy), natomiast uchwały spreczne z postanowieniami statutu, bądź dobrymi obyczajami lub godzące w interesy spółdzielni albo mające na celu pokrzywdzenie jej członka mogą być zaskarżone do sądu (art. 42 § 3) i wówczas żądanie pozwu sprowadza się do żądania ich uchylenia. Sąd a quo podkreślił, że w przedmiotowej sprawie żądanie

pozwu dotyczyło stwierdzenia nieważności lub nieistnienia uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 24 czerwca 2014 r. nr (...) z powołaniem się generalnie na jej sprzeczność z prawem, ewentualnie jej uchylenia – z powołaniem się na jej sprzeczność ze statutem i dobrymi obyczajami. Zdaniem Sądu Okręgowego żądania te nie znajdowały uzasadnienia w żadnej części. Sąd I instancji wskazał, że walne zgromadzenie każdej spółdzielni jest najważniejszym, nadrzędnym jej organem, co swoje odzwierciedlenie ma m.in. w tym, że zarówno przepisy ustawy Prawo spółdzielcze, jak i statuty spółdzielni przewidują określone kwestie do wyłącznej kompetencji tego organu. Taka sytuacja miała miejsce również w pozwanej Spółdzielni, której statut w § 19 określa wyłączną kompetencję walnego zgromadzenia do podejmowania decyzji w sprawach tam określonych. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że nieco inaczej kształtowane są kompetencje pozostałych organów spółdzielni – zarządu i rady nadzorczej – gdyż tutaj tak przepisy ustawy, jak i statut pozwanej nie stanowiły o wyłącznych kompetencjach tych organów, ale o zakresie działania i podejmowania decyzji.

W pozwanej Spółdzielni do zakresu działania rady nadzorczej należy wybór

i odwoływanie członków zarządu – § 27 pkt 1 Statutu. Działając w granicach tego przepisu Rada Nadzorcza pozwanej podjęła w dniu 20 maja 2014 r. decyzję

o powołaniu na Wiceprezesa Zarządu pozwanej Spółdzielni córki powoda – M. T. (2). Nie budziło wątpliwości Sądu a quo, że w dacie podejmowania tej uchwały powód był członkiem Rady Nadzorczej, co w przypadku utrzymywania się tego członkostwa rodziło wątpliwości w świetle art. 57 Prawa spółdzielczego. Kierując się m.in. tymi wątpliwościami (obok szeregu innych) kilkoro członków pozwanej wystąpiło do zarządu spółdzielni o umieszczenie w porządku obrad zwołanego już Walnego Zgromadzenia punktu dotyczącego uchylenia tej uchwały Rady Nadzorczej. Sąd Okręgowy podzielił zapatrywanie pozwanej, że takie wystąpienie członków spółdzielni może być potraktowane jako odwołanie członków od uchwały Rady Nadzorczej z dnia 20 maja 2014 r. nr (...) wniesione w trybie postępowania wewnątrzspółdzielczego. Okoliczność, że pismo spółdzielców miało formę wniosku o rozszerzenie porządku obrad i przybrało równocześnie formę projektu uchwały poddawanej pod głosowanie na walnym zgromadzeniu nie przekreślało takiego charakteru tego pisma (odwołania).

Z treści tego pisma wynikało bowiem wyraźnie, że zdaniem wnoszących pismo Rada Nadzorcza podejmując uchwałę o powołaniu M. T. (2) na Wiceprezesa Zarządu naruszyła przepis art. 57 ustawy Prawo spółdzielcze, gdyż w wyniku dokonanego wyboru w skład rady nadzorczej i zarządu wchodziły osoby pozostające ze sobą w stosunku pokrewieństwa w linii prostej, czyli powód i jego córka.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji w takiej sytuacji Walne Zgromadzenie pozwanej Spółdzielni mogło dokonać kontroli uchwały podjętej przez Radę Nadzorczą w trybie odwołania od uchwały rady nadzorczej podjętej w pierwszej instancji. Sąd Okręgowy nie podzielił zapatrywania powoda, że tryb odwołania od uchwał rady nadzorczej dotyczy wyłącznie uchwał w sprawie wykluczenia lub wykreślenia członka spółdzielni. Ograniczenie takie w zakresie odwoływania się od uchwał rady nadzorczej nie wynika bowiem ani z treści Statutu strony pozwanej, ani też z ustawy Prawo spółdzielcze. Wprawdzie odwołanie w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym co do zasady służy w sprawach ze stosunku członkostwa, sprawy o takim charakterze najczęściej są bowiem skarżone, nie oznacza to jednak, że taka możliwość wyłączona jest w odniesieniu do innych spraw. Decydujące znaczenie mają tutaj regulacje statutowe, a Statut pozwanej Spółdzielni w § 19 pkt 10 nie ogranicza praw członków spółdzielni do zaskarżania uchwał rady nadzorczej jedynie w sprawach członkowskich.

Jeśli zatem Rada Nadzorcza pozwanej spółdzielni działając w pierwszej instancji podjęła w dniu 20 maja 2014 r. uchwałę o powołaniu na Wiceprezesa Zarządu M. T. (2), to członkowie Spółdzielni mogli wnieść od tej uchwały odwołanie powołując się na jej sprzeczność z prawem. Walne Zgromadzenie zaś podejmuje swoje decyzje w formie uchwał i taką też formę przybrała decyzja Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni w dniu

24 czerwca 2014 r., rozpatrującego odwołanie kilku członków spółdzielni od uchwały Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 20 maja 2014 r. W konsekwencji podjęcia uchwały przez Walne Zgromadzenie M. T. (2) nie została członkiem Zarządu pozwanej Spółdzielni, ale nie oznacza to, że Walne Zgromadzenie zadecydowało o odwołaniu członka zarządu pozwanej Spółdzielni. Walne Zgromadzenie jako najwyższy organ spółdzielni w ramach swoich kompetencji, działając jako organ odwoławczy, jedynie procedowało w sprawie zgłoszonej mu przez członków Spółdzielni.

W sytuacji przyjęcia, że zgłoszenie pod obrady Walnego Zgromadzenia zwołanego na dzień 24 czerwca 2014 r. sprawy uchylenia wcześniejszej uchwały rady nadzorczej w istocie stanowiło odwołanie od uchwały rady nadzorczej, nieistotne było, że zgłoszenie to nastąpiło z jednodniowym uchybieniem terminu do zgłaszania projektów uchwał i żądań wskazanym w art. 83 ust. 11 ustawy

z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.). Zgłoszenie to nie stanowiło bowiem zgłoszenia projektu uchwał czy żądania, o jakich mowa w tym przepisie, a odwołanie od decyzji Rady Nadzorczej.

Z tych względów zdaniem Sądu Okręgowego uchwała nr 7/2014 podjęta przez Walne Zgromadzenie pozwanej w dniu 24 czerwca 2014 r. nie była sprzeczna ani z ustawą, ani z postanowieniami Statutu strony pozwanej. Brak zatem podstaw do stwierdzenia jej nieważności, czy nieistnienia. Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do uchylenia przedmiotowej uchwały. Jak już wskazano jej podjęcie nie było sprzeczne ze statutem, nie naruszało też dobrych obyczajów. Nie sposób przyjąć, aby zaskarżona uchwała w jakikolwiek sposób prowadziła do pokrzywdzenia członków spółdzielni.

Powód nie wykazał również, aby podczas procedowania nad uchwałą doszło do takich uchybień formalnych, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonej uchwały. W szczególności nie zostało wykazane, aby obradom Walnego Zgromadzenia przewodniczyła w zastępstwie Przewodniczącego Prezydium ówczesna Prezes Zarządu Spółdzielni. Nie wykazano również, aby

w głosowaniu nad uchwałą brały udział osoby nieuprawnione. Powód wprawdzie powoływał się na głosowanie przez żonę świadka L. C., ale jego zeznania w tym zakresie uznane zostały za niewiarygodne. Twierdzenie zaś, że mogło być więcej takich osób pozostaje zupełnie gołosłowne.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając powoda jako przegrywającego sprawę kosztami procesu poniesionymi przez pozwaną. Na koszty te w łącznej kwocie 347 zł złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie przed pierwszą instancją – 180 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym – 120 zł i opłata od zażalenia – 30 zł.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 108 – 111)

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw.

z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pismo z dnia 9 czerwca 2014 r. stanowi odwołanie od uchwały Rady Nadzorczej nr (...) i brak jest potrzeby zachowania jakiegokolwiek terminu dla skutecznego wniesienia i rozpoznania odwołania, a sama uchwała Rady Nadzorczej nr 8/2014 r. stanowi uchwałę Rady Nadzorczej podjętą w pierwszej instancji w rozumieniu § 19 pkt 10 oraz, że Walne Zgromadzenie posiada kompetencje do uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja

2014 r., bez uzasadnienia przyczyn będących podstawą dokonania powyższych ustaleń;

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 42 § 2 w zw. z art. 49 § 2 i 49 § 4 ustawy Prawo spółdzielcze wskutek ich niezastosowania i uznania, że Walne Zgromadzenie posiadało kompetencje do podjęcia uchwały nr 7/2014 w sprawie uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r., a w konsekwencji uznania, że uchwała ta jest ważna;

- art. 42 § 2 w zw. z art. 41 § 1, art. 40 § 2 Prawa spółdzielczego

i art. 83 ust. 6, 7, 10 i 11 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych wskutek ich niezastosowania i uznania, że uchwała nr 7/2014 w sprawie uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r. została podjęta prawidłowo

i jest ważna, pomimo uchybienia terminów dotyczących zgłoszenia spraw do zamieszczenia ich w porządku obrad oraz terminów dotyczących podania do wiadomości członków spółdzielni spraw objętych porządkiem obrad;

- art. 42 § 3 i 4 Prawa spółdzielczego w zw. z § 19 pkt 10 i § 27

ust. 1 pkt 1 Statutu wskutek ich niewłaściwego zastosowania i uznania, że Walne Zgromadzenie posiadało kompetencje do podjęcia uchwały nr 7/2014 w sprawie uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r., a uchwała ta nie wymaga uchylenia;

- art. 42 § 3 i 4 Prawa spółdzielczego w zw. z § 20 ust. 3, § 21 i § 23 ust. 2 Statutu wskutek ich niezastosowania i uznania, że uchwała nr 7/2014

w sprawie uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r. została podjęta prawidłowo i tym samym nie wymaga uchylenia, pomimo uchybienia terminów dotyczących zgłoszenia spraw do zamieszczenia ich w porządku obrad oraz terminów dotyczących podania do wiadomości członków spółdzielni spraw objętych porządkiem obrad.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i stwierdzenie nieważności lub nieistnienia uchwały nr 7/2014 Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r. w sprawie powołania na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) M. T. (2), bądź o zmianę zaskarżonego wyroku i uchylenie powyższej uchwały, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(apelacja – k. 116 – 120 verte)

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

(rozprawa apelacyjna – k. 137 – 10.48 min nagrania)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zobowiązany jest, dzieląc generalnie ocenę jurydyczną powództwa dokonaną przez Sąd a quo, podnieść co następuje. Powództwo w tej sprawie zostało sformułowane w sposób niedopuszczalny, wewnętrznie sprzeczny. W ten sam sposób została wniesiona apelacja, co przekłada się na wewnętrznie sprzeczne, teoretycznie niemożliwie do uwzględnienia wnioski skargi apelacyjnej. W konsekwencji Sąd ad quem ma wątpliwości co do tego, jakiego rezultatu oczekuje strona powodowa, mimo że jest reprezentowana przez całe postępowanie przez zawodowego pełnomocnika procesowego. Tych wątpliwości nie rozwiało twierdzenie pełnomocnika powoda zaprezentowane na rozprawie apelacyjnej o tożsamości pojęcia „nieważności uchwały” i „uchwały nieistniejącej”, choćby z tego względu, że w takim razie zbędne byłoby wnoszenie przez skarżącego dwukrotnie o to samo. Również teza o możliwości wystąpienia obok żądania stwierdzenia nieważności uchwały i ustalenia jej nieistnienia, z roszczeniem ewentualnym w postaci powództwa o uchylenie uchwały, nie może odnieść zamierzonego skutku.

Bezspornie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. wynika obowiązek dokładnego określenia żądania (petitum). Brak jednoznacznego sformułowania żądania stanowi brak formalny pozwu, który powinien skutkować zwrotem pozwu w trybie art. 130 k.p.c. Klasyczna postać żądania przy powództwie o świadczenie polega na wskazaniu konkretnej kwoty, której zasądzenia domaga się powód od zindywidualizowanego pozwanego (pозwanych), lub żądaniu spełnienia przez pozwanego dokładnie określonego świadczenia niepieniężnego. Z uwagi na treść stosunków obligacyjnych możliwe jest alternatywne sformułowanie żądania pozwu, jeżeli wierzyciel wie, że dłużnik jest zobowiązany w ten sposób, że wykonanie zobowiązania może nastąpić przez spełnienie jednego z kilku świadczeń (zobowiązanie przemienne), a

wybór świadczenia należy do dłużnika (art. 365 k.c.). W wyroku sąd zasądzi oba świadczenia, ale egzekwowane będzie tylko jedno z nich. Z kolei jeżeli ma miejsce tzw. upoważnienie przemienne (*facultas alternativa*), żądanie pozwu będzie sformułowane w taki sposób, że obok zobowiązania pozwanego do określonego świadczenia będzie wskazany inny sposób świadczenia, który zwolni pozwanego z obowiązku świadczenia wskazanego, jako główne. Sentencja wyroku uwzględniającego powództwo powtarza w zasadzie *petitum* pozwu.

Wątpliwości spełnienia wymogu z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. wzbudza konstrukcja pozwu z tzw. żądaniem ewentualnym, zgłoszonym na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania postawionego na pierwszym miejscu. Orzecznictwo i nauka dopuszczają takie powództwa, choć nie znajdują one podstawy w prawie materialnym oraz pozwalają na ominięcie przepisów o uiszczaniu opłat od żądań skumulowanych (żądanie ewentualne będzie rozpoznane z ominięciem art. 126² § 1 k.p.c., ponieważ dominuje stanowisko, że sąd pobiera opłatę tylko od żądania o wartości najwyższej). O żądaniu ewentualnym sąd orzeka tylko wtedy, gdy oddała pierwsze żądanie. Natomiast jeżeli je uwzględnia – w ogóle nie orzeka (art. 321 § 1 k.p.c.) o żądaniu ewentualnym (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 19 lutego 1998 r., I ACa 42/98, OSA 2000, z. 2, poz. 5; postanowienie SN z dnia 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNC 1988, nr 11, poz. 160; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66, OSP 1967, z. 2, poz. 36).

W ocenie tutejszego Sądu w przedmiotowej sprawie z przyczyn oczywistych nie mogło dojść do sformułowania roszczeń alternatywnych oraz roszczenia z tzw. upoważnieniem przemiennym. W istocie nie zgłoszono także żądań ewentualnych, nawet gdyby przyjąć ich dopuszczalność co do zasady, na co wskazuje już choćby treść zaskarżonego wyroku („oddała powództwo”) i brak wniosku o uzupełnienie wyroku.

Zaskarżenie uchwał w świetle art. 42 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze jest możliwe za pomocą trzech różnych środków prawnych realizowanych w drodze powództw o stwierdzenie nieważności uchwały, o uchylenie uchwały oraz o ustalenie nieistnienia uchwały. Każde z tych powództw, dla swej skuteczności, wymaga spełnienia odmiennych przesłanek a zatem również przytoczenia całkowicie odmiennych okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c.), przy czym okoliczności te nawet częściowo wzajemnie się wykluczają. Dla żądania stwierdzenia nieważności uchwały konieczne jest powołanie się i udowodnienie okoliczności wskazujących na sprzeczność z ustawą. Z kolei w przypadku żądania uchylenia uchwały jest to sprzeczność z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzenie w interesy spółdzielni albo pokrzywdzenie członka spółdzielni (art. 42 § 3 ustawy). W obu tych przypadkach kwestionowanie zaskarżonej uchwały musi zakładać jej istnienie, gdyż inaczej żądanie stwierdzenia nieważności lub żądanie uchylenia uchwały, byłoby bezprzedmiotowe. Odmiennie zaś jest w razie żądania ustalenia nieistnienia uchwały na podstawie art. 42 § 9 ustawy w zw. z art. 189 k.p.c., kiedy okolicznością faktyczną uzasadniającą powództwo jest stwierdzenie uchybień w procesie podjęcia uchwały, które doprowadziły do wniosku, że uchwała w ogóle nie podjęto. Takie powództwo wyklucza przyjęcie, że doszło do wyrażenia woli w danym przedmiocie przez powołane organy (por. wyrok SA w Szczecinie z dnia 9 czerwca 2014 r., VI A Ca 93/14, Lex nr 1527313 i wyrok SA w Warszawie z dnia 21 czerwca 2013 r., I A Ca 1562/12, Lex nr 1339408).

A zatem nie jest możliwe przyjęcie, aby na podstawie tych samych okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c.) mogło dojść do oddalenia powództwa głównego a jednocześnie do uwzględnienia powództwa ewentualnego. W przedmiotowym pozwie wskazano, że powód wnosi jednocześnie o stwierdzenie nieważności uchwały lub stwierdzenie nieistnienia uchwały, traktując te roszczenia jako roszczenia zasadnicze. Strona powodowa nawet nie usiłowała wykazać istnienia między tymi roszczeniami stosunku ewentualności, co dodatkowo uzasadnia niedopuszczalność takiej konstrukcji prawnej. Jako roszczenie ewentualne wskazano dla obu roszczeń zasadniczych powództwo o uchylenie uchwały. Oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nie powoduje możliwości uwzględnienia powództwa ewentualnego o uchylenie uchwały bez podania odmiennych faktów na uzasadnienie żądania ewentualnego. Podobnie oddalenie powództwa o stwierdzenie nieistnienia uchwały nie daje możliwości uwzględnienia powództwa ewentualnego o uchylenie uchwały bez podania odmiennych faktów na uzasadnienie żądania ewentualnego. W konsekwencji trzeba przyjąć, że w sprawie doszło do kumulacji trzech odmiennych roszczeń z ominięciem przepisów o uiszczaniu opłat od żądań skumulowanych, gdyż w rzeczywistości Sąd Okręgowy po pobraniu opłaty od jednego roszczenia rozpoznał trzy różne powództwa. Ponieważ doszło także do analogicznej

sytuacji w postępowaniu apelacyjnym, Sąd ad quem jest zmuszony na tym etapie postępowania do rozpoznania wszystkich trzech żądań.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia o ustalenie nieistnienia uchwały nr 7/2014 Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r. w sprawie powołania na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) M. T. (2), jako najdalej idącego, trzeba wskazać na następujące aspekty, które uszły uwadze Sądu I instancji.

Podstawą procesową powództwa o ustalenie jest art. 189 k.p.c., który stanowi, że powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jako przesłanka materialnoprawna powództwa o ustalenie, jest badany przez sąd z urzędu na każdym etapie postępowania. Jego brak decyduje o oddaleniu takiego powództwa. O interesie prawnym w rozumieniu art. 189 k.p.c. można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. W doktrynie oraz orzeczeniach Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość żądania na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia faktu, ale faktu prawotwórczego. Określony fakt nosi cechy prawotwórcze, jeżeli jego ustalenie w istocie zmierza do ustalenia prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie SN z dnia 8 października 1952 r., C 1514/52, PiP 1953, nr 8-9, s. 369, orzeczenie SN z dnia 11 września 1953 r., I C 581/53, OSN 1954, nr 3, poz. 65). Niezależnie od powyższych warunków powód musi udowodnić w procesie o ustalenie, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu, tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania (por. wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, Lex nr 515730). Przyjmuje się, że stroną powodową w procesie o ustalenie może być zarówno podmiot ustalającego prawa lub stosunku prawnego, jak i podmiot nieobjęty tym prawem lub stosunkiem prawnym, jeżeli na jego prawa lub obowiązki rozumiane szeroko wpłynąć może istnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty. Biernie legitymowany w postępowaniu o ustalenie może zaś być ten, kto pozostaje z wynikającym z żądania pozwu prawem lub stosunkiem prawnym w takim związku, że stwarza zagrożenie prawnie chronionym interesom powoda (por. wyrok SN z dnia 20 maja 2011 r., II PK 295/10, Lex 898699).

W ocenie Sądu drugiej instancji powód nie posiadał interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa opartego na art. 189 k.p.c. Okoliczność, że wiceprezesem zarządu strony pozwanej jest (w przypadku uznania uchwały za nieistniejącą) lub nie jest jego córka (w przypadku powództwa wobec uznania uchwały za istniejącą), nie miała nigdy znaczenia dla sytuacji prawnej powoda, a co najwyżej dla jego sytuacji faktycznej. Uprawomocnienie się wyroku ustalającego nieistnienie zaskarżonej uchwały nie prowadziło ani do zapewnienia powodowi ochrony jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między stronami sporu, ani prewencyjnie nie zapobiegało powstaniu w przyszłości takiego sporu. Niezależnie od tego powód nie wykazał, aby aktualnie posiadał interes prawny (zgodnie z zasadą aktualności Sąd ad quem bierze pod uwagę stan faktyczny istniejący na moment zamknięcia rozprawy przed sądem drugiej instancji – art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), gdyż kwestionowana uchwała walnego zgromadzenia strony pozwanej pozostała ostatecznie bez żadnego znaczenia dla składu Zarządu SM (...). Po pierwsze, uchwała Rady Nadzorczej o wyborze córki powoda na stanowisko Wiceprezesa Zarządu Spółdzielni była nieważna z mocy samego prawa, a po drugie doszło do niezakwestionowanego wyboru nowych członków Zarządu Spółdzielni.

Podkreślenia wymaga również i to, że apelacja strony powodowej w ogóle nie zawiera żadnych zarzutów w zakresie odnoszącym się do oddalenia powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały walnego zgromadzenia, (co tym bardziej czyni niezrozumiałym wniosek skargi apelacyjnej), w tym zarzutów odnoszących się do ustaleń faktycznych Sądu

I instancji istotnych dla rozstrzygnięcia o tym żądaniu. Zarzuty skargi odnoszą się tylko do roszczenia o ustalenie nieważności i roszczenia o uchylenie uchwały.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pismo z dnia 9 czerwca 2014 r. stanowi odwołanie od uchwały Rady Nadzorczej nr (...) i brak jest potrzeby zachowania jakiegokolwiek terminu dla skutecznego wniesienia i rozpoznania odwołania, a sama uchwała Rady Nadzorczej nr 8/2014 r. stanowi uchwałę Rady Nadzorczej podjętą w pierwszej instancji w rozumieniu § 19 pkt 10 oraz, że Walne Zgromadzenie posiada kompetencje do uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...)/2014 z dnia 20 maja 2014 r., bez uzasadnienia przyczyn będących podstawą dokonania powyższych ustaleń, to trzeba powiedzieć, że jest to zarzut bezprzedmiotowy. Sąd a quo w kategorii ustaleń faktycznych nie przesądził o charakterze pisma z dnia 9 czerwca 2014 r., ani o tym, że uchwała Rady Nadzorczej Spółdzielni została podjęta w trybie uchwały pierwszoinstancyjnej. To są oceny jurydyczne wyprowadzone przez Sąd Okręgowy z ustalonych faktów, ostatecznie nie zakwestionowanych faktów, a zatem nie pozostają w żadnym związku z art. 233 § 1 k.p.c. Te oceny są przedmiotem sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Nie można podzielić poglądu apelującej strony powodowej, że Sąd I instancji nieprawidłowo ocenił kompetencje Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni. Sąd ad quem, dzieląc zasadę poszanowania ustawowych i statutowych kompetencji przyznanych poszczególnym organom spółdzielni, nie może zaaprobować oceny, że została ona naruszona przez Sąd a quo. Sam skarżący przyznaje, że wskazany przez Sąd I instancji, jako podstawa kompetencji walnego zgromadzenia spółdzielni, § 19 pkt. 10 Statutu SM (...) pozwala przyjąć, że decyzjami wydanymi w pierwszej instancji przez Radę Nadzorczą są decyzje, które odnoszą się do konkretnej sprawy i konkretnej osoby (podmiotu). Strona powodowa nie wyjaśnia, dlaczego zatem wybór konkretnej osoby na konkretne stanowisko w Zarządzie strony pozwanej, nie miał charakteru decyzji wydanej w pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ta uchwała miała bardzo konkretny charakter i wywoływała konkretne skutki dla Spółdzielni. Uchwały organów spółdzielni, rodzące skutki cywilno-prawne podlegają, jako czynności prawne, odpowiednim przepisom. Uchwały te nie mogą, podobnie jak inne czynności prawne, naruszać przepisów bezwzględnie obowiązujących. Uchwała Rady Nadzorczej była od początku jej podjęcia nieważna z mocy prawa, gdyż pozostawała w sprzeczności z bezwzględnie obowiązującym art. 57 Prawa spółdzielczego. Jej istnienie w obrocie stwarzało niebezpieczeństwo paraliżu funkcjonowania Spółdzielni jako osoby prawnej. W takiej sytuacji odmówienie walnemu zgromadzeniu możliwości skontrolowania tej uchwały, przy sformułowaniu § 19 pkt. 10 Statutu SM (...) byłoby niezrozumiałe i nieracjonalne. Nie pozostaje to w sprzeczności z zasadą, że uprawnienia do wybierania i odwoływania członków zarządu należą do kompetencji rady nadzorczej.

Warto w tym miejscu powołać się na wyrażane w doktrynie i judykaturze poglądy, że w zasadzie uchwały organów spółdzielni nie wiążą walnego zgromadzenia, a tym bardziej sądów oraz innych organów państwowych i organów administracji publicznej, jak to postanawia w stosunku do orzeczeń sądowych art. 365 § 1 k.p.c. Z żadnego przepisu ustawy nie wynika prawomocność materialna uchwał walnego zgromadzenia, przewidziana tylko dla wyroków sądowych w art. 366 k.p.c. A ponieważ uchwały (chodzi tu o uchwały typu normatywnego) nie korzystają z prawomocności formalnej lub materialnej, przeto mogą być uchylane lub zmieniane, jeżeli np. taka jest wola wymaganej większości członków na jednym z następnych walnych zgromadzeń (por. uchwała SN z dnia 4 marca 1994 r., III CZP 13/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 184). Do tej kategorii uchwał należą także uchwały o wykluczeniu członka ze spółdzielni – oczywiście pod warunkiem, że zainteresowany członek wyraża na to zgodę. Jednakże pewne kategorie uchwał nie mogą ulec zmianie z tego tylko powodu, że członkowie spółdzielni zebrani na następnym walnym zgromadzeniu uznają je za niesłuszne czy niecelowe. Do tej kategorii uchwał należą przede wszystkim uchwały, które stały się źródłem nabycia praw podmiotowych przez określone osoby. Uchwała taka nie może być dowolnie zmieniona lub uchylona przez kolejne walne zgromadzenie w myśl konstytucyjnej zasady ochrony praw nabytych (por. uchwała SN z dnia 23 stycznia 2007 r., III CZP 142/06). Jednakże nawet zakaz uchylania lub zmiany przez walne zgromadzenie podjętych wcześniej uchwał stanowiących źródło indywidualnych praw członków, nie ma charakteru bezwzględnego. Oznacza on tylko niemożność dowolnej zmiany już podjętej uchwały i nie dotyczy sytuacji, gdy zachodziły podstawy prawne uzasadniające jej zmianę (np. bezwzględna nieważność poprzedniej uchwały). Trudno przyjąć bezwzględny

zakaz zmiany lub uchylenia uchwał tylko dlatego, że stały się źródłem indywidualnych praw członków, jeśli nabycie tych praw było pozbawione jakichkolwiek podstaw prawnych lub sprzeczne z prawem. (por. wyrok SN z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 532/00, LEX nr 52759).

Reasumując, należy przyjąć, że sporna uchwała została podjęta przez właściwy organ, a doszło do jej wydania w wyniku rozpoznania odwołania grupy spółdzielców. Tym samym zastosowano właściwy tryb jej podjęcia i uchwała jest ważna. Nie ulega wątpliwości, że sprzeczność uchwały z prawem zachodzi w wypadku naruszenia przy jej wydaniu przepisów prawa materialnego lub wymogów proceduralnych, o ile miały one wpływ na jej treść (por. wyroki SN z 8 lipca 2004, IV CK 543/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 132, z 7 lipca 2004 r. I CK 78/04, „Monitor Prawniczy” 2004, nr 15, s. 678 i z 16 października 2002 r. IV CKN 1351/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 40). Taka sytuacja w tej sprawie nie zaistniała.

Nie zachodzi również zarzucana sprzeczność uchwały ze Statutem Spółdzielni, dobrymi obyczajami, uchwała nie godzi w interesy spółdzielni i nie ma na celu pokrzywdzenie jej członka. Takich zresztą zarzutów strona powodowa na tym etapie postępowania już nie formułowała.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.